

## AUDYCJA NR 25

Mówiąc o sposobie, w jaki poznają aniołowie, nie sposób nie odwołać się do ustaleń poczynionych przez św. Tomasza z Akwinu, a zwłaszcza do pojawiającej się w jego dziełach koncepcji nadprzyrodzonego poznania przez łaskę. We współczesnej teologii grecki termin *charis* – łaska – oznacza przede wszystkim zniżającą się, osobową, absolutnie niezasłużoną przychylność Boga względem rozumnego stworzenia<sup>1</sup>. Jest to więc nadprzyrodzony dar – forma Bożego życia w tym, który go przyjmuje – i jako najwyższy wyraz dokonującego się między Stwórcą a stworzeniami dialogu miłości, dopełnia i uwzniośla ich naturalną kondycję, wynosząc ją do doskonalszego sposobu istnienia<sup>2</sup>. W swojej istocie łaska jest więc szczególną postacią współistnienia z Bogiem, które w najpełniejszej i najdoskonalszej postaci staje się uczestnictwem w Bożej naturze, czyli – dla stworzenia – niebem: stanem *uszcześliwiającego widzenia Boga*. Konsekwencją takiego widzenia jest nie tylko niekończąca się, niewysłowiona radość, ale także przeogromna wiedza, która nie pochodzi już w stworzeniu z jego naturalnych zdolności poznawczych, lecz jest w nim dziełem miłości samego Boga, gdy Ten odsłania przed zjednoczonymi ze sobą stworzeniami najgłębsze i niepojmowalne w porządku ich natury tajemnice. Taki właśnie stan widzenia uszcześliwiającego jest udziałem aniołów i świętych w niebie i tego rodzaju poznanie – poznanie poprzez łaskę – stanowi drugie źródło szczególnej, przebogatej wiedzy bytów anielskich.

W swojej *Sumie teologicznej* św. Tomasz z Akwinu w następujący sposób charakteryzuje owo poznanie poprzez łaskę, które wydoskonala i tak niewyobrażalnie dla człowieka wzniosłą wiedzę aniołów: „Aniołowie – pisze św. Tomasz – mają dwojakie poznawanie: Pierwsze, naturalne; nim to poznają rzeczy bądź przez swoją istotę, bądź poprzez wrodzone formy poznawcze. [...]. Ale jest u nich jeszcze inne poznawanie: to mianowicie, które stanowi ich szczęście; nim to widzą Słowo i rzeczy w Słowie. Otóż dzięki temu widzeniu poznają tajemnice łaski; wszelako nie wszystkie i nie wszyscy jednakowo, ale według tego, jak Bóg zechciał im je objawić”<sup>3</sup>. O tym, jak wielkim darem jest to uszcześliwiające widzenie Boga w niebie, darem – co podkreśla teologia katolicka – udzielonym nie tylko aniołom ale i świętym, którzy bezpośrednio po śmierci lub po okresie czyśćcowego wydoskonalenia w miłości dostępują zjednoczenia z Bogiem, świadczą chociażby słowa św. Alojzego Gonzagi, zalecającego już tu, w życiu doczesnym, czerpanie wzoru z życia aniołów i otwartość na przyjęcie Bożych darów. Albowiem, jak podkreśla św. Alojzy, skoro „On im tak obfite łaski darował, niechaj za ich wstawiennictwem użyczy i tobie łaski naśladowania ich pokory, miłości, czystości; abyś tu na ziemi wiódł życie anielskie i stał się godnym kiedyś w górnej krainie być podobnym do aniołów i wraz z nimi rozkoszować się błogosławionym oglądaniem Boga”<sup>4</sup>. Oglądanie to pozwala im także, w sposób jeszcze pełniejszy, zobaczyć w Bogu cały wszechświat przepelniony cudami Jego mądrości i dobroci. Zwiększa to ich podziw dla Stwórcy, któremu służą<sup>5</sup>. Trzeba jednak zauważyć – i zwraca na to uwagę w cytowanym wyżej fragmencie św. Tomasz – że poznanie tajemnic, które Bóg w porządku łaski pragnie odsłonić przed aniołami, nie wszystkim z nich jest dane w takim samym stopniu. Właśnie o tym opowiem następnym razem.

<sup>1</sup> Por. K. Rahner, H. Vorgrimler, *Mały słownik teologiczny*, tłum. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa 1996, s. 254.

<sup>2</sup> Por. R. E. Rogowski, *ABC teologii dogmatycznej*, oprac. S. J. Stasiak, R. Zawila, A. Małachowski, wyd. 4, Wrocław 1999, s. 295.

<sup>3</sup> Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, tłumaczenie i komentarze P. Belch, Londyn 1978, t. 4, s. 208-209, I, 57, 5.

<sup>4</sup> A. Gonzaga, *Świat aniołów*, red. i kom. H. Oleschko, Kalwaria Zebrzydowska 2001, s. 31.

<sup>5</sup> Por. M. Fryszkiewicz, *Rzecz o aniołach*, dz. cyt., s. 42.

## AUDYCJA NR 26

Mówiąc o tym, w jaki sposób – dzięki udzielonej im łasce bezpośredniego oglądania istoty Boga – aniołowie poznają boskie tajemnice, św. Tomasz z Akwinu podkreśla, że nie wszystkim z nich poznanie tych tajemnic dane jest w takim samym stopniu. Św. Tomasz wyjaśnia to w następujący sposób: „Wyżsi aniołowie, wpatrując się bystrzej niż inni w mądrość Bożą, widzeniem tym poznają więcej tajemnic i wznioślejszych, które z kolei ujawniają niższym – oświecając ich; niektóre z tych tajemnic poznali tą drogą już na początku swojego stworzenia; o innych bywają pouczeni z czasem – stosownie do potrzeb spełnianych przez nich poselstw”<sup>6</sup>. W przekonaniu Doktora Anielskiego, różnice w naturalnych zdolnościach poznawczych, które pozwalają wyodrębnić aniołów wyższych – posiadających większą doskonałość – i aniołów niższych, warunkują również sposób przyjmowania przez nich łaski Bożych objawień. Wyżsi aniołowie przyjmują je w większym zakresie i bardziej bezpośrednio, niżsi – w mniejszym zakresie i dlatego częściowo również pośrednio, dzięki pouczeniu ze strony tych, którzy dzięki większej doskonałości swojej natury poznanie Bożych tajemnic posiadli w wyższym stopniu. Taka jest ogólna reguła, ale – o czym pośrednio wspomina również św. Tomasz – są od niej wyjątki, a mianowicie wolna wola Boga, która ze szczególnych względów może w porządku łaski bezpośrednio udzielić nadzwyczajnego poznania jakiejś wybranej tajemnicy aniołowi niższemu – poznania przewyższającego nawet tę wiedzę, jaką o danej tajemnicy posiadli aniołowie wyżsi. Św. Tomasz tłumaczy to na przykładzie tajemnicy wcielenia Syna Bożego. Generalnie, jak pisze, tajemnica ta „wszystkim aniołom została objawiona na samym początku ich szczęśliwości. Jest ona bowiem jakby ogólną zasadą, do której zmiierzają”<sup>7</sup>. Natomiast dodaje również, że co do szczegółowych okoliczności jej realizacji „nie wszyscy aniołowie byli od początku o wszystkim powiadomieni; niektórzy nawet – i to wyżsi [...] – dopiero później dowiedzieli się o tym [...]. Wszystko, czego prorocy drogą objawienia dowiedzieli się o tajemnicach łaski, zostało objawione aniołom, i to o wiele doskonale”<sup>8</sup>. W konsekwencji oglądanie istoty Boga i objawianych przez niego tajemnic jest dla aniołów źródłem niewyczerpanej szczęśliwości. „Aniołowie – pisze ks. Melchior Fryszkiewicz – jako dworzanie niebiescy ciągle widzą swego najpotężniejszego Pana i Króla, Jego nieskończoną piękność, dobroć nieprzebraną, najwyższą mądrość, a ten widok jest dla nich najwyższą chwałą i źródłem wszelkiego ich szczęścia [...]. Nie tylko widzą, ale i obcuja Bogiem, Matką Najświętszą i świętymi, rozmawiają z nimi. Jakże cieszy ich i raduje to życie przepelnione najwyższą miłością [...]. Szczęście aniołów jest w niebie nieutralne”<sup>9</sup>.

W ten sposób uszczęśliwiający widzenie Boga, jako skutek zanurzenia w świetle Bożej chwały, sprawia w aniołach ponadnaturalne poznanie Boga poprzez łaskę. Właśnie te dwa źródła anielskiej wiedzy – natura i łaska – zjednoczone w harmonijnym współistnieniu powodują, że jak przekonuje św. Tomasz, ostatecznie, aniołowie, jako byty stworzone przez Boga, zachwycają swoim pięknem, potęgą, majestatem i mądrością. Jednocześnie jednak owe dwa sposoby poznania odsłaniają jeszcze jedną prawdę o fascynującym świecie tych niebiańskich duchów. Biorąc pod uwagę istniejące między nimi różnice, przede wszystkim różnice w naturalnych zdolnościach poznawczych, a zatem – w stopniu doskonałości ich natury, chrześcijańska angelologia przekonuje także o istnieniu wśród aniołów szczególnej bytowej hierarchii.

<sup>6</sup> Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, dz. cyt., s. 209, I, 57, 5.

<sup>7</sup> Tamże.

<sup>8</sup> Tamże.

<sup>9</sup> M. Fryszkiewicz, *Rzecz o aniołach*, dz. cyt., s. 42.